



Felicia Mülbaier

# Encounters

—

A reflection  
on the nature  
of time

Spotkania

—

refleksja nad  
naturą czasu

Begegnungen

—

vom Wesen der  
Zeit

This catalogue accompanies Felicia Mülbaier's solo exhibition *Encounters – A reflection on the nature of time*, taking place from May 4 to June 23, 2022; part of the series *About the Artists*, organized by the Gallery of Art in Legnica for the Legnica Jewellery Festival SILVER. Kindly supported by the Mayor of Legnica City and co-financed by the Culture Promotion Fund of the Ministry of Culture and National Heritage.

Katalog towarzyszący wystawie Felicii Mülbaier *Spotkania – refleksja nad naturą czasu* z cyklu *Sylwetki Twórców*, zorganizowanej w ramach Legnickiego Festiwalu SREBRO w terminie 4 maja – 23 czerwca w Galerii Sztuki w Legnicy. Zadanie dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury oraz przy pomocy finansowej Prezydenta Miasta Legnicy.

Dieser Katalog erscheint begleitend zu Felicia Mülbaiers Einzelausstellung *Begegnungen – vom Wesen der Zeit*, die vom 4. Mai bis 23. Juni 2022 im Rahmen der Reihe *About the Artists* stattfindet; organisiert von der Gallery of Art in Legnica für das Legnica Jewellery Festival SILVER. Mit freundlicher Unterstützung des Bürgermeisters der Stadt Legnica und kofinanziert durch den Kulturförderungsfonds des Ministeriums für Kultur und nationales Erbe.

Felicia Mülbaier

# Encounters

—

A reflection  
on the nature  
of time

Spotkania

—

refleksja nad  
naturą czasu

Begegnungen

—

vom Wesen der  
Zeit

“All these encounters possess simplicity and calmness – they make us sit up and listen.”

“It had to do with one person, that wonderful, wonderful woman, Deborah Wye<sup>[1]</sup>.”

This was how Louise Bourgeois answered Donald Kuspit’s question why she thought the *Museum of Modern Art* in New York had made it possible to show a retrospective of her works.

Encounters like the one between Louise Bourgeois and Deborah Wye are immensely valuable for artistic practice. They shape the creative process, provide consolation on a gloomy day – and they inspire, lending wings to thoughts and ideas. They trigger a movement and may happen quite unexpectedly, setting something in motion that can either pass or endure.

Encounters can be with people who influence us as teachers, or remarks made by others; they can be passages from books, text fragments, evening light reflected on the façade of a house, a find, or a fascinating material.

All these encounters possess simplicity and calmness. None of them has the desire to shout – they make us sit up and listen and help to add clarity to an image we carry inside ourselves. They can help to find answers, to immerse ourselves in something, and they train and sharpen our own perspective. Therefore, the phenomenon of such an encounter is not just the event itself, but also how we perceive it.

I came across the material stone quite unexpectedly during my studies in 2016. Nowadays, it would be impossible to imagine my artistic practice without this material.

The sculptural, empirical work with stone requires enormous staying power – but this dedication and the sense of losing myself in the work leads to a freedom of the mind, and inner peaceful silence ensues.

I immerse myself in the work, linger, observe, feel ... strip the stone.

These encounters mean to surrender to the moment – they invite me and often encourage me to want to become a patient beginner once again.

They are the origins of my jewellery and drawings – works that point to moments between two events and are nurtured by the absence of the first encounter.

On the following pages, you get insights into the works inspired by my encounters. Several women who influenced my career as an artist have contributed texts that accompany these works.

Please follow my invitation to linger and participate in my encounters.

Felicia Mülbaier

January 2022

<sup>1</sup> Bourgeois, L, Kuspit, DB & Avedon, E 1988 BOURGEOIS, Vintage Books, New York.

„Wszystkie te spotkania cechuje prostota i spokój – pozwalają nam usiąść i posłuchać.“

„Miało to bezpośredni związek tylko z jedną osobą, cudowną, przecudowną Deborah Wye<sup>[1]</sup>“ – tak brzmiała odpowiedź Louise Bourgeois na pytanie Donald Kuspita o to, jak doszło do retrospektywy jej prac w nowojorskim Museum of Modern Art.

Spotkania, jak te pomiędzy Louise Bourgeois i Deborah Wye, są niezmiernie wartościowe dla praktyki artystycznej. Namacalnie wpływają na proces twórczy, pozwalając artyście uciec od szarżyzny dnia codziennego, wręcz uskrzydlać go. Wyzwalają ruch, mogą przy tym całkiem nieoczekiwanie zainicjować coś ulotnego, co minie, bądź też coś trwałego, co być może pozostanie.

Mogą to być ludzie, którzy niczym mentorzy nadają formę wypowiedziom innych, przetwarzając urywki z książek, fragmenty tekstów, wieczorną grę świateł na elewacji domu, znalezisko lub fascynujący materiał.

Wszystkie te spotkania cechuje prostota i spokój, nie ma w nich potrzeby głośno krzyczeć – pozwalają nam usiąść i posłuchać, sprawiają, że wewnętrzny obraz staje się wyraźniejszy, pomagają uzyskać odpowiedzi, zanurzyć się w czymś i wyostrzyć własne spojrzenie. Fenomen takiego spotkania nie tkwi zatem jedynie w jego istocie, lecz także w jego postrzeganiu.

Z kamieniem jako środkiem artystycznego wyrazu – bez którego trudno sobie obecnie wyobrazić moją pracę – zetknęłam się zupełnie przypadkowo w 2016 roku w trakcie studiów. Rzeźbiarska, empiryczna praca z użyciem tego materiału wymaga wielkiej wytrwałości, jednak dzięki temu oddaniu i zatraceniu się w sobie do głosu dochodzi wolność ducha i nastaje wewnętrzny spokój.

Zapadam się, staję w miejscu, kontempluję, czuję ... usuwam z drogi kamień.

Takie spotkania pozwalają oddać się chwili i stanowią dla mnie swego rodzaju zachętę do tego by znów stać się cierpliwą nowicjuską.

Dzięki nim powstają obiekty i rysunki – prace, które nawiązują do chwil pomiędzy dwoma zdarzeniami, a które żywią się obecnością pierwszego spotkania.

Na kolejnych stronach znajdują się prace, które powstały w efekcie moich spotkań. Towarzyszą im komentarze tekstowe kilku kobiet, które ukształtowały mnie na mojej drodze artystycznej.

Zapraszam Was do tego, by na chwilę przystanąć, zadumać się i dołączyć do moich spotkań.

Felicia Mülbaier  
styczeń 2022

„In all diesen Begegnungen liegt eine Einfachheit und Ruhe – sie lassen aufhorchen, helfen, ein inneres Bild klarer werden zu lassen.“

„Das hatte nur mit einer einzigen Person zu tun, der wunderbaren, wunderbaren Deborah Wye<sup>1</sup>.“

So lautete die Antwort von Louise Bourgeois auf die Frage von Donald Kuspit, wie es dazu kam, dass ihr eine Retrospektive ihrer Arbeiten im *Museum of Modern Art* in New York ermöglicht wurde.

Begegnungen wie die von Louise Bourgeois mit Deborah Wye sind für die künstlerische Praxis unermesslich wertvoll, sie prägen den Schaffensprozess, trösten über graue Tage hinweg und beflügeln. Sie lösen eine Bewegung aus und können dabei ganz unverhofft eintreten, etwas anstoßen, das wieder vorübergehen oder aber dauerhaft bleiben kann.

Es können Menschen sein, welche als Lehrer prägen, Äußerungen anderer, Passagen aus Büchern, Textfragmente, das abendliche Lichtspiel an einer Hausfassade, ein Fundstück oder ein faszinierendes Material.

In all diesen Begegnungen liegt eine Einfachheit und eine Ruhe, keine hat das Bedürfnis laut zu schreien – sie lassen aufhorchen, helfen, ein inneres Bild klarer werden zu lassen, Antworten zu finden, in etwas einzutauchen und den eigenen Blick zu schulen. Das Phänomen einer solchen Begegnung liegt also nicht nur in ihr selbst, sondern auch in ihrer Wahrnehmung.

Ich bin dem Material Stein – mittlerweile kaum wegzudenken aus meiner künstlerischen Praxis – während meines Studiums 2016 ganz ungeplant begegnet.

Das skulpturale, empirische Arbeiten am Material verlangt große Ausdauer – doch durch diese Hingabe und das Sich-Verlieren entsteht eine Freiheit im Geist, und eine innere Stille kehrt ein.

Ich versinke, verweile, betrachte, fühle ... trage den Stein ab.

Solche Begegnungen sind eine Hingabe an den Moment, sie laden mich ein, und oftmals ermutigen sie mich, wieder eine geduldige Anfängerin werden zu wollen.

Aus ihnen entstehen Schmuckstücke und Zeichnungen – Arbeiten, die auf Augenblicke zwischen zwei Geschehnissen verweisen und von der Abwesenheit der ersten Begegnung leben.

Auf den kommenden Seiten erhalten Sie Einblicke in Arbeiten, die durch meine Begegnungen entstanden sind. Begleitet werden diese von Textbeiträgen einiger Frauen, die mich in meinem künstlerischen Werdegang geprägt haben.

Ich lade Sie ein, zu verweilen und an meinen Begegnungen teilzuhaben.

Felicia Mülbaier  
Im Januar 2022



<sup>1</sup> przetłumaczono z angielskiej wersji językowej: Bourgeois, L, Kuspit, DB & Avedon, E 1988 BOURGEOIS, Vintage Books, New York.

<sup>1</sup> Kuspit, Donald. Ein Gespräch mit Louise Bourgeois. Bern: Piet Meyer Verlag, 2011.





Every now and then, you come across a work of art whose appearance is difficult to capture in words. Indeed, any description is likely to limit the story Felicia's works tell us. Her jewellery pieces, which I would rather call 'sculptures' or even 'wearable poetry' are made from lapis lazuli, a gemstone in royal blue.

Felicia shapes her material in such a way that she allows the evolv-

ing pieces to speak, to stimulate our imagination. The associations are diverse and numerous: archaeological discoveries, landscapes, a glimpse of the future, a torn rug, fabric flapping in the wind, a wing, a button, a frame.

With endless grinding and filing, Felicia transforms the hard, cold stone into a window: fragile, open and narrative.

Doreen Timmers  
art historian and gallerist

Od czasu do czasu natrafiasz na dzieło sztuki, którego wygląd trudno wyrazić słowami. Faktem jest, że każdy opis prawdopodobnie ograniczy historię, którą opowiadają nam prace Felicji. Jej biżuteria, którą wolałabym nazwać „rzeźbą”, a nawet „poezją do noszenia”, wykonana jest z lapis lazuli – kamienia w kolorze królewskiego błękitu.

Felicia kształtuje swój materiał w taki sposób, że pozwala przemówić obrazowi, pobudzając naszą wyobraźnię.

Skojarzenia są różnorodne i liczne: znaleziska archeologiczne, pejzaże, spojrzenie w przyszłość, podarty dywan, trzepocząca tkanina, skrzydło, guzik, rama.

Dzięki niekończącemu się szlifowaniu i piłowaniu, Felicia przekształca twardy, zimny kamień w okno: krucho, otwarte i narracyjne.

Doreen Timmers  
historyczka sztuki i  
galerzystka

Hin und wieder stößt man auf ein Kunstwerk, dessen Erscheinung sich nur schwer in Worte fassen lässt. In der Tat würde vermutlich keine Beschreibung den Geschichten, die Felicias Arbeiten erzählen, gerecht werden.

Ihre Schmuckstücke, die ich eher als „Skulpturen“ oder gar „tragbare Poesie“ bezeichnen würde, sind aus einem königsblauen Edelstein, dem Lapislazuli, gefertigt.

Felicia formt ihr Material auf eine Weise, die ihre Stücke zum Sprechen bringt, Bilder entstehen lässt, unsere Fantasie anregt.

Die Assoziationen sind vielfältig: archäologische Funde, Landschaften, ein flüchtiger Eindruck der Zukunft, ein verschlissener Teppich, ein im Wind flatternder Stoff, ein Flügel, ein Knopf, ein Rahmen.

Durch endloses Schleifen und Gravieren verwandelt Felicia den harten, kalten Stein in ein Fenster: zerbrechlich, offen, voll erzählerischer Kraft.

Doreen Timmers  
Kunsthistorikerin und  
Galeristin





Rosi Jäger and Felicia Mülbaier.  
An encounter

A first glance.  
Tentative to begin with,  
filled with wonder

— and now absolute trust



Rosi Jäger  
gallerist

Rosi Jäger i Felicia Mülbaier.  
Spotkanie

Pierwsze spojrzenie.  
Na początku nieśmiało, pełne zachwytu

– a teraz absolutnego zaufania

Rosi Jäger  
galerzystka

Rosi Jäger und Felicia Mülbaier.  
Eine Begegnung

Ein erster Blick.  
Zaghaft, staunend

– heute voller Vertrauen

Rosi Jäger  
Galeristin





## Insignia of silence

Pieces of jewellery made out of stone, seemingly from a world where time does not exist. A world that is disconnected from the noise of everyday life and from all those obstructive trivia of our daily routines. Pieces of jewellery as witnesses of a world where the strongest power is silence. They have internalized silence, revealing at the same time how fragile this silence is and how transient it can be if mindfulness and care are lost.

An inquiring mind, steadfast, patient, dedicated, searching, observant, perceptive and sharp, open, eager to discuss, authentic, curious and serious. Those are characteristics that come to mind when I think of Felicia Mülbaier.



Time and again, looking at her pieces fills me with wonder. I become aware of the many hours of working constantly in a noisy and wet workshop in order to create these pieces. How many hours of approximation, how many broken pieces, how much patience and how much discipline.

And yet it seems as if the work's hardship and severity does not stay with these pieces. We cannot see it. We cannot feel it. What we feel instead are determination and resolve emerging at the end of a long way, a very long peregrination. Finally,

there is a piece of stone as the essence of what matters. Concentrated silence. Almost unassailable in its monolithic power.

**Ute Eitzenhöfer**  
artist and professor

Only on the edges and those places where the material is thinning, where fissures become visible, fractures become visible, we can sense which way leads towards lightness. They are left on purpose, incorporated into the pieces – and they make us even more acutely aware of the treasure we hold in our hands. What a treasure it is that we are wearing. And how mindful we need to be in order to wear it.

A stone that we cannot wear as a sparkling ornament, but as a reminder of its defining features: hardness, colourfulness and fragility. They all become visible and tangible at the same time.

A stone that narrates the world – in all its beauty, its vulnerability and its possible consequences.

## Insignia ciszy

Ozdoby z kamienia, które wyglądają, jak gdyby pochodziły ze świata, w którym nie istnieje pojęcie czasu. Jest to świat wolny od powszedniego gwaru i wszelkich ograniczających drobnostek, które niesie ze sobą dzień. Obiekty zdobnicze, obecne w świecie, w którym największą siłę stanowi cisza. Kryją tę ciszę w sobie, pokazując jednocześnie, jak są kruche, jak ulotne, gdy tracimy uwagę i ostrożność.

Duch badacza, nieustanne dążenie, cierpliwość, pełnia oddania, poszukiwanie, obserwacja, czujność, wrażliwość, polemika, autentyczność, ciekawość, powaga – te cechy przychodzą mi do głowy, gdy myślę o Felicii Mülbaier.

Wciąż zatrzymuję się z ogromnym podziwem przed obiektami, które wyszły spod jej ręki. Uświadamiam sobie, jak wielu godzin nieprzerwanej pracy potrzeba na ich wyczarowanie, godzin spędzonych na głośnych i mokrych robotach szlifierskich. Oznacza to mnóstwo bezpośredniej bliskości z materiałem, wiele nieudanych prób oraz sporej dawki cierpliwości i dyscypliny. Patrząc na gotowe prace, odnosimy jednak wrażenie, że nie zostało w nich nic z tego, co świadczyłoby o trudach i uciążliwości wykonanej pracy. Nie widzimy tego. Nie czujemy. Natomiast dostrzegamy i odczuwamy stanowczość i zdecydowanie, które wynikają z długiej drogi, bardzo długiej wędrówki, jaką ma za sobą artystka. U kresu tej drogi widać kamień będący esencją tego co ważne. Skoncentrowana cisza. Prawie nieuchwytna w swej monolitycznej sile.

Jedynie na obrzeżach i w miejscach, w których materiał staje się cieńszy, w których widoczne są pęknięcia i rysy, można wyczuć, jaką drogę trzeba odbyć, by uzyskać tę lekkość. Gdy o tym pamiętamy, tym bardziej zaczynamy sobie zdawać sprawę z tego, jaki skarb trzymamy w dłoniach.

Jaki skarb nosimy. I z jak wielką uwagą należy go nosić.

Kamień, który winien być noszony nie niczym zwykła błyskotka, lecz jako wspomnienie jego mocy, siły, barwności i kruchości. Wtedy właśnie ujawniają się i stają odczuwalne wszystkie te cechy.

Kamień, który przybliży nam świat. W całej jego okazałości, wrażliwości i jego możliwych konsekwencjach.

**Ute Eitzenhöfer**  
artystka i profesorka

## Insignien der Stille

Schmuckstücke aus Stein, die wirken, als wären sie einer Welt entsprungen, in der Zeit nicht existiert. Eine Welt, die abgekoppelt ist vom alltäglichen Rauschen und all den hinderlichen Kleinigkeiten, die der Alltag mit sich bringt. Schmuckstücke als Zeugen einer Welt, in der die stärkste Kraft die Stille ist. Sie tragen die Stille in sich und zeigen gleichzeitig, wie zerbrechlich sie ist, wie flüchtig, wenn Achtsamkeit und Vorsicht abhanden kommen.

Forschergeist, stetig, geduldig, hingebungsvoll, suchend, beobachtend, wach, aufnahmebereit, diskussionsfreudig, authentisch, neugierig, ernsthaft.

Dies sind Eigenschaften, die mir einfallen, wenn ich an Felicia Mülbaier denke.

Ich stehe immer wieder mit großem Staunen vor ihren Stücken. Mir wird bewusst, wie viele Stunden stetiger Arbeit in einer lauten und nassen Schleiferei nötig sind, um diese Stücke zu erschaffen. Wie viele Stunden der Annäherung, wie viele gebrochene Stücke, wie viel Geduld und wie viel Disziplin.

Aber es scheint, als bliebe nichts von der Härte und Schwere dieser Arbeit an den Stücken hängen. Man sieht es nicht. Man spürt es nicht. Was man spürt, ist die Bestimmtheit und Entschlossenheit, die aus einem langen Weg resultiert, einer sehr langen Wanderung. Am Ende steht ein Stück Stein als Essenz für das Wesentliche. Konzentrierte Stille. Fast unangreifbar in seiner monolithischen Kraft.

Nur an den Rändern und den Stellen, an denen das Material dünn wird, an denen Risse sichtbar werden, Brüche sichtbar werden, lässt sich erahnen, welcher Weg zur Leichtigkeit führt. Bewusst werden diese stehen gelassen, miteinbezogen, und lassen so noch klarer werden, welchen Schatz man in Händen hält.

Welchen Schatz man trägt. Und welcher großen Achtsamkeit es bedarf, ihn zu tragen.

Ein Stein, der nicht als glitzernde Verzierung getragen werden kann, sondern als Erinnerung an seine Eigenschaften: Härte, Farbigkeit und Brüchigkeit. Sie alle werden gleichzeitig sichtbar und fühlbar.

Ein Stein, der Welt erzählt. In all ihrer Schönheit, ihrer Verletzlichkeit und ihren möglichen Konsequenzen.

**Ute Eitzenhöfer**  
Künstlerin und Professorin



Felicia Mülbaier  
as I got to know her as a student,  
experiencing her work,  
what I have seen until now,  
what moves me:

How she engages with the world is reflected  
in her work and marked by a quiet persistence  
to take her material to its limits, thereby challeng-  
ing it to speak. The aesthetic objects that have  
evolved from this process oscillate between  
the poles of material object and symbol and move  
us with their inscribed vulnerable fragility.



Elisabeth Holder  
artist and professor



Felicia Mülbaier  
jaką poznałam jako studentkę podczas pracy,  
co dostrzegam po dziś dzień, co mnie wzrusza:

jej wypowiedzi artystyczne są nacechowane  
cichym uporem, by wyrwać z materiału, co tylko  
się da i sprawić, by przemówił. Obiekty estetyczne,  
powstałe w wyniku tych procesów, poruszają się  
w sferze napięć pomiędzy rzeczami i znakami,  
wzruszając przypisaną im, wrażliwą delikatnością.

Elisabeth Holder  
artystka i profesorka

Felicia Mülbaier  
wie ich sie als Studentin in ihrer Arbeit  
kennengelernt habe,  
was ich bis heute sehe, was mich berührt:

Ihre Einlassungen sind geprägt von stiller  
Beharrlichkeit, dem Material das Äußerste  
abzuverlangen und es so zum Sprechen zu  
bringen. Die aus diesen Prozessen  
hervorgegangenen ästhetischen Objekte  
bewegen sich im Spannungsfeld von Ding  
und Zeichen und berühren durch die ihnen  
eingeschriebene verletzliche Zartheit.

Elisabeth Holder  
Künstlerin und Professorin





we don't actually know what it is. if there is something. ¶  
a thingy. shapeless. unborn. maybe has been there for some  
time. ¶ we cannot see it. or: cannot look at it. only look  
past it. ¶ maybe from the corner of our eyes, in the blink of  
an eye. ¶ and yet: what a presence! ¶ it almost collapses ¶  
but look! a tectonic force slides on, monumentally.

—  
and now those words. more dangerous though than the  
direct gaze. ¶ as if our hands cover a butterfly. ¶ a flurry and  
fluttering in the palms of the hands. ¶ a yearning for light  
and air and freedom. ¶ no other choice ¶ than to quietly  
withdraw ¶ the hands, and the words. ¶ but I want to whisper  
to you ¶ don't let them catch you! don't let them chase you! ¶  
spread your wings ¶ in the sunlight ¶ and sit still.

for felicia  
february 2022

Aino Nebel  
artist

właściwie nie wiadomo, co tam jest. czy w ogóle  
coś tam jest. ¶ to coś. coś bezkształtnego. coś niena-  
rodzonego. co może jest tam już od jakiegoś czasu.  
¶ coś, czego nie widać. czego nie można obejrzeć.  
jedynie omieść wzrokiem. ¶ na co być może spogląda  
się kątem oka, co trwa tyle, co okamgnienie. ¶ czego  
obecności jednak doświadczamy! ¶ co nieomal  
się rozpada. ¶ ale spójrz! tektonika ulega zmianom,  
monumentalnie.

—  
a teraz te słowa. jeszcze bardziej niebezpieczne niż  
spojrzenie wprost. ¶ tak, jakby dłonie składały  
się nad motylem. ¶ dłonie, spod których dochodzi  
trzepot i furkot, ¶ pęd ku światłu, powietrzu i  
wolności. ¶ nie pozostaje już nic ¶ jak tylko po cichu  
¶ cofnąć ręce, słowa. ¶ chcę szepnąć ci do ucha ¶  
nie daj się złapać! nie daj się ścigać! ¶ rozwijam  
skrzydła ¶ w promieniach słońca ¶ i siedzę cicho.

dla felicii  
luty 2022

Aino Nebel  
artistka

man weiß eigentlich nicht, was das ist. ob da was ist.  
¶ ein dingsda. ein formloses. ein ungeborenes.  
oder längst schon gewesenes. ¶ man sieht es nicht.  
oder: kann es nicht anschauen. nur dran vorbeis-  
chauen. ¶ vielleicht aus den augenwinkeln, einen  
lidschlag lang. ¶ und doch: welche präsent! ¶ fast  
fällt es zusammen. ¶ aber da! eine tektonik schiebt  
sich auf, monumental.

—  
und nun diese worte. gefährlicher noch als  
der direkte blick. ¶ als ob sich die hände über einen  
schmetterling legen. ¶ in den handflächen ein  
flirren und flattern, ¶ der drang nach licht und luft  
und freiheit. ¶ es bleibt nichts ¶ als die hände, die  
worte ¶ leise zurückziehen. ¶ nur zuflüstern  
möchte ich dir ¶ lass dich nicht einfangen! lass dich  
nicht jagen! ¶ breite deine flügel aus ¶ im sonnen-  
licht ¶ und sitze still.

für felicia  
im februar 2022w

Aino Nebel  
Künstlerin



**aus Rinde geformt**  
formed from bark  
pendant, 2017–2021  
41 × 2,2 × 6,5 cm  
lapis lazuli, silk

uformowany z kory  
wisior, 2017–2021  
41 × 2,2 × 6,5 cm  
lapis lazuli, jedwab



**eine Vermutung**  
an assumption  
brooch, 2022  
6 × 6 × 2,2 cm  
lapis lazuli, gold

przypuszczenie  
brosza, 2022  
6 × 6 × 2,2 cm  
lapis lazuli, złoto





**Innigkeit**  
intimacy  
pendant, 2022  
33 × 0,1–4,2 × 2,2 cm  
lapis lazuli, silk

intymność  
wisior, 2022  
33 × 0,1–4,2 × 2,2 cm  
lapis lazuli, jedwab



**über den Beginn**  
about the beginning  
brooch, 2018–2022  
2 × 12 × 0,2–1,2 cm  
petrified wood, gold

o początku  
brosza, 2018–2022  
2 × 12 × 0,2–1,2 cm  
skamieniałe drewno, złoto



von der Geschwindigkeit der Zeit  
about the velocity of time  
pendant, 2022  
12,1 × 3,5 × 0,1–3 cm  
lapis lazuli

o prędkości czasu  
wisior, 2022  
12,1 × 3,5 × 0,1–3 cm  
lapis lazuli



Winter  
winter  
pendant, 2022  
29 × 2,5 × 0,1–2 cm  
ruby, silk

zima  
wisior, 2022  
29 × 2,5 × 0,1–2 cm  
rubin, jedwab



**gewesene Wesen**  
beings that have been  
pin-edition, 2022  
3,1 × 1,2–2 × 1,4–2,5 cm  
ruby, silver

minione istoty  
kolekcja pinów, 2022  
3,1 × 1,2–2 × 1,4–2,5 cm  
rubin, srebro

**Physis**  
physique  
brooch, 2019  
11 × 3,4 × 4,9 cm  
lapis lazuli, gold

fizys  
brosza, 2019  
11 × 3,4 × 4,9 cm  
lapis lazuli, złoto



**Wölbung**

arch  
brooch, 2022  
6,4 × 1,2 × 3,4 cm  
lapis lazuli, silk, gold

łuk  
brosza, 2022  
6,4 × 1,2 × 3,4 cm  
lapis lazuli, jedwab, złoto



**kleine Motte**

little moth  
pendant, 2019–2022  
32 × 1,6 × 0,2–6,2 cm  
lapis lazuli, silk, silver

mała ćma  
wisior, 2019–2022  
32 × 1,6 × 0,2–6,2 cm  
lapis lazuli, jedwab, srebro

## Felicia Mülbaier

was born in Speyer (Germany) in 1988.

Between 2011 and 2015, Felicia Mülbaier studied at the University of Applied Sciences in Düsseldorf, where she received a Bachelor of Arts. In 2019, she completed her studies with the Master of Fine Arts in *Gemstones and Jewellery* at the Trier University of Applied Sciences, Idar-Oberstein Campus. As part of her artistic training and development, she spent time abroad at the Academy of Art and Design in Gothenburg (Sweden) and the Estonian Academy of Arts in Tallinn.

When she makes jewellery, Felicia Mülbaier primarily uses the media stone and textile to express her artistic vision. She accompanies her creative process with drawings.

Felicia Mülbaier's works have been presented internationally since 2014. Among her numerous awards is the *Award of the Gallery of Art in Legnica* in 2019. Her pieces are also held by international collections such as *Die Neue Sammlung – The Design Museum* in Munich/DE, the *International Collection of Contemporary Jewellery* in Legnica/PL, the *Museum für Kunst und Gewerbe* in Hamburg/DE, the *Badisches Landesmuseum* in Karlsruhe/DE, the *Deedie Rose Collection* (Promised Gift to the Dallas Museum of Art) in Dallas/US, the *Tobeler Collection* in Hamburg/DE and the *Estonian Academy of Arts* in Tallinn/EE.



## Felicia Mülbaier

Urodziła się w Speyer (Niemcy) w 1988 roku.

W latach 2011–2015 studiowała w Wyższej Szkole Nauk Stosowanych w Düsseldorfie, gdzie uzyskała tytuł licencjata sztuk pięknych. W 2019 r. ukończyła studia z tytułem magistra sztuk pięknych w zakresie *kamieni szlachetnych i biżuterii* na Uniwersytecie Nauk Stosowanych w Trewirze, kampus Idar-Oberstein. W ramach kształcenia i rozwoju artystycznego przebywała za granicą w Akademii Sztuki i Projektowania w Göteborgu (Szwecja) oraz w Estońskiej Akademii Sztuki w Tallinie.

Tworząc biżuterię, Mülbaier wykorzystuje przede wszystkim kamień i tkaninę, aby wyrazić swoją artystyczną wizję. Swoją pracę twórczą uzupełnia rysunkami.

Prace Felicii Mülbaier były prezentowane w kraju i zagranicą od 2014 roku. W 2019 r. artystka otrzymała Nagrodę Galerii Sztuki w 28. Międzynarodowym Konkursie Sztuki Złotniczej SREBRO. Jej prace znajdują się w międzynarodowych kolekcjach, takich jak *Nowa kolekcja Muzeum Designu* w Monachium (Niemcy), *Międzynarodowa Kolekcja Współczesnej Sztuki Złotniczej* w Legnicy (Polska), *Muzeum Rzemiosła Artystycznego* w Hamburgu (Niemcy), *Badisches Landesmuseum* w Karlsruhe (Niemcy), *Kolekcja Deedie Rose* w Dallas (Stany Zjednoczone), *Kolekcja Tobeler* w Hamburgu (Niemcy) oraz w *Estońskiej Akademii Sztuki* w Tallinie (Estonia).

## Felicia Mülbaier

Geboren 1988 in Speyer (Deutschland).

Von 2011 bis 2015 studiert Felicia Mülbaier an der University of Applied Sciences Düsseldorf (Abschluss Bachelor of Arts). Ihr Studium schließt sie 2019 mit dem Master of Fine Arts, *Gemstones and Jewellery* an der University of Applied Sciences Trier, Standort Idar-Oberstein ab. Auslandsaufenthalte an den Kunsthochschulen in Göteborg (Schweden) und Tallinn (Estland) ergänzen ihre künstlerische Ausbildung.

Im Schmuck drückt sich Felicia Mülbaier hauptsächlich in den Medien Stein und Textil aus. Begleitet wird ihr künstlerischer Prozess von Zeichnungen.

Felicia Mülbaiers seit 2014 international ausgestellte Arbeiten wurden bereits mit zahlreichen Preisen ausgezeichnet, u. a. 2019 mit dem *Award of the Gallery of Art in Legnica*. Ihre Stücke sind in internationalen Sammlungen wie *Die Neue Sammlung – The Design Museum* in München/DE, *Internationale Sammlung für zeitgenössischen Schmuck* in Legnica/PL, *Museum für Kunst und Gewerbe* in Hamburg/DE, *Badisches Landesmuseum* in Karlsruhe/DE, *Sammlung Deedie Rose* (Promised Gift to the Dallas Museum of Art) in Dallas/US, *Sammlung Tobeler* in Hamburg/DE und *Estonian Academy of Arts* in Tallinn/EE vertreten.

## Acknowledgements

I would like to thank Anna Wójcik and the Legnica SILVER Festival team, the Mayor of Legnica, and the Ministry of Culture and National Heritage of the Republic of Poland for making my exhibition possible.

My heartfelt gratitude to Prof. Ute Eitzenhöfer, Prof. Elisabeth Holder, Rosi Jäger, Aino Nebel and Doreen Timmers for contributing their texts and for their words and gestures of encouragement.

I would also like to thank Leonie Vogel and Luisa Werner for our wonderful collaboration on this publication, for their support and for our shared journey.

Also thank you to Lisa Villinger for her photos, to Linda Gehrig for her support in the workshop and to Angelika Welt-Mooney for her translations and her patience.

My encounters with you have been essential for the realization of my exhibition and this catalogue.

## Podziękowanie

Serdecznie dziękuję Annie Wójcik i Zespołowi Legnickiego Festiwalu Srebra, Prezydentowi Miasta Legnicy oraz Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Z całego serca dziękuję pani prof. Elisabeth Holder, pani prof. Ute Eitzenhöfer, Doreen Timmers, oraz Aino Nebel i Rosi Jäger za przygotowanie komentarzy tekstowych i inspirujące słowa zachęty.

Ponadto składam podziękowania Leonie Vogel i Luisie Werner za cudowną współpracę, wsparcie i naszą wspólną drogę ku przyszłości.

Lisie Villinger dziękuję z kolei za asystę fotograficzną, a Angelice Welt-Mooney za tłumaczenie i okazaną cierpliwość.

Spotkania z Wami umożliwiły właśnie przygotowanie mojej wystawy i tego katalogu, za co bardzo dziękuję.

## Danksagung

Ich möchte mich sehr herzlich bei Anna Wójcik und dem Team des Legnica SILVER Festivals, dem Bürgermeister der Stadt Legnica und dem polnischen Ministerium für Kultur und nationales Erbe bedanken.

Von Herzen danke ich Prof. Ute Eitzenhöfer, Prof. Elisabeth Holder, Rosi Jäger, Aino Nebel und Doreen Timmers für die Textbeiträge und Ermutigungen.

Außerdem bedanke ich mich bei Leonie Vogel und Luisa Werner für die wunderschöne Zusammenarbeit, die Unterstützung und unseren gemeinsamen Weg.

Bei Lisa Villinger für die fotografische Begleitung, bei Linda Gehrig für die Unterstützung in der Werkstatt und bei Angelika Welt-Mooney für die Übersetzung und Geduld.

Die Begegnungen mit euch haben meine Ausstellung und diesen Katalog erst möglich gemacht.

Organizator i wydawca | Organizer and editor:  
Galeria Sztuki w Legnicy  
The Gallery of Art in Legnica  
pl. Katedralny 1 | 1 Katedralny Square  
59-220 Legnica  
www.silver.legnica.eu; www.galeria.legnica.eu  
silver@galeria.legnica.eu

Felicia Mülbaier  
www.felicia-muelbaier.com  
felicia\_muelbaier@yahoo.de

Wystawa | Exhibition:  
Dyrektorka | Director: *Justyna Teodorczyk*  
Koordynatorka festiwalu | Festival Coordinator: *Anna Wójcik*  
Koordynacja wystawy | Coordination of the exhibition:  
*Julita Kamińska*  
Pomoc w realizacji projektu | Project assistance:  
*Luisa Werner*, www.luisawerner.com

Katalog | Catalogue:  
© Prawa autorskie | Copyright: Galeria Sztuki w Legnicy 2022  
Wydanie pierwsze | First edition  
Wydawca | Publisher: *Galeria Sztuki w Legnicy* |  
*The Gallery of Art in Legnica*  
Projekt graficzny i skład | Design: *Leonie Vogel*, www.leonievogel.de  
Fotografie | Photographs: *Felicia Mülbaier* (full-page jewellery photos, second part of the catalogue),  
*Lisa Villinger* (first part of the catalogue and artist vita),  
www.lisavillinger.de

Teksty i tłumaczenie | Texts and translations:  
*Felicia Mülbaier*, *Doreen Timmers*, *Rosi Jäger*,  
*Prof. Ute Eitzenhöfer*, *Prof. Elisabeth Holder*, *Aino Nebel*  
Angielski | English: *Angelika Welt-Mooney*, www.angelika-welt.de  
Niemiecki | German: *Luisa Werner*  
Polski | Polish: *Anna Kucharczyk*, *Anna Miller*

Koordynacja tekstu i tłumaczenia | Coordination of text and translation: *Luisa Werner*

Druk | Printed by: *Jaks*, Wrocław  
ISBN 978-83-65841-68-1



Patronat honorowy | Honorary patronage:



Partnerzy i Sponsorzy | Partners and Sponsors:



Patronat medialny | Media patronage:





ISBN 978-83-65841-68-1

